

Konferencja Bentley Systems „Geospatial

O formacie PDF, rynku i giełdzie



FOT. BENTLEY SYSTEMS

mówi **Malcolm Walter**, szef ds. operacyjnych Bentley Systems Inc.

JERZY PRZYWARA: Na jakich obszarach geoinformacji Bentley Systems zamierza się teraz koncentrować?

MALCOLM WALTER: W ciągu najbliższych 5 lat skupimy się na rozwoju systemów przeznaczonych dla administracji (kataster i zarządzanie dużymi projektami) oraz na rozwiązaniach sieciowych (urządzenia podziemne, komunikacja). Podstawową platformą dla wszelkiego typu zastosowań będą nasze sztandarowe produkty: MicroStation, GeoGraphics i ProjectWise. W sektorze komunikacyjnym oferujemy aplikacje: Bentley Fiber, Bentley Coax, Bentley Copper; w dziale sieci wodno-kanalizacyjnych: Bentley Water i Bentley Wastewater; a w katastrze – Bentley Mapping. Będziemy starali się sukcesywnie udoskonalać te produkty. Kolejnym zadaniem będzie dalsza integracja naszego oprogramowania z bazą Oracle 10g, która daje olbrzymie możliwości korzystania z danych geoprzestrzennych. Można ją porównać do rozwiązań stosowanych przez firmę ESRI w ArcSDE. Już kilka lat temu umożliwiliśmy naszym klientom korzystanie z różnych baz danych. Z jednej strony mamy więc ArcGIS Connector – bentleyowski pomost do platformy ESRI, zapewniający odpowiednią dokładność i wierność geometryczną pozyskiwanych danych, z drugiej – to samo oferujemy w stosunku do danych zapisanych w Oracle 10g. Użytkownik oprogramowania Bentleya może zatem korzystać z każdego z tych zewnętrznych systemów. Niezwykle ważne staje się też dzisiaj zapewnienie wysokiej jakości danych wprowadzanych do systemu – dotyczy to zarówno ich geometrii i precyzji, jak i „inżynierskiej” zawartości.

W ostatnich latach Bentley Systems przejął kilka firm software’owych i rozwija ich produkty. Czy zespół Bentleya zaprzestał produkcji własnych rozwiązań?

Nie do końca tak to wygląda, ale trzeba przyznać, że wiele wysiłku wkładamy w integrację nowych nabytków z oprogramowaniem Bentleya. Za każdym razem jest to dla nas dużym wyzwaniem i poświęcamy wiele pracy, by z jednej strony odpowiednio dostosować do oprogramowania do naszego, a z drugiej, aby zarówno „nowi”, jak i dotychczasowi nasi klienci byli z niego zadowoleni.

Jednak część aplikacji to zupełnie nowe rozwiązania stworzone wyłącznie przez zespół Bentleya. Na przykład wraz z Haestad Methods przejęliśmy narzędzia analityczne do obsługi sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, ale Bentley Water i Bentley Wastewater są rozwiązaniami, które były tworzone przez ostatnie lata właśnie przez nas. Innym naszym produktem jest Geo Web Publisher służący do publikacji w sieci intra- i internetowej. Można zatem podsumować, że zarówno tworzymy nowe produkty, jak i integrujemy nowo zakupione aplikacje z rodziną Bentleya.

Dlaczego standardem publikacji dla opracowań inżynierskich staje się format PDF?

Jeśli na rynku jest ponad 715 mln darmowych przeglądark Acrobat Reader, to śmiało można powiedzieć, że każdy użytkownik komputera ma przynajmniej jedną, a PDF stał się światowym standardem publikacji elektronicznej w ogóle. Poza tym oceniamy, że w dystrybucji plików (także inżynierskich), które nie będą

podlegały modyfikacji, najlepiej sprawdza się mechanizm zastosowany właśnie przez firmę Adobe w formacie PDF. W związku z tym zdecydowaliśmy się zaakceptować standard PDF, mając jednocześnie na uwadze jego „inżynierskie” udoskonalenie, czyli stworzenie nowego standardu publikacji dla świata AEC. Wspólnie z firmą Adobe pracujemy nad zwiększeniem funkcjonalności formatu PDF o rozwiązania inżynierskie. Stąd wziął się pomysł inteligentnego pliku PDF. Jest to prawdziwe чудо, w którym można łączyć i wyłączać wszystkie warstwy pliku projektowego (i plików odniesienia), obrazy rastrowe, pliki odniesienia, stosować wewnętrzne i zewnętrzne odnośniki, zakładki itp. Możliwości te powodują, że format PDF staje się idealną platformą do dystrybucji szczegółowej, wielostronicowej dokumentacji technicznej czy nośnikiem specyfikacji technicznych. Najnowsze usprawnienia formatu PDF to możliwość zapisu danych trójwymiarowych, łącznie z informacjami o teksturach. Dane te mogą być prezentowane w sposób dynamiczny (animacje), pozwalając użytkownikowi dostać się do dowolnego miejsca w modelu 3D.

Czy firma Bentley nadal zamierza wejść na giełdę nowojorską?

W 2001 r. byliśmy o krok od tego posunięcia. Później miała jednak miejsce seria zdarzeń, które spowodowały, że postanowiliśmy na jakiś czas odłożyć ten pomysł. W 2001 r. nastąpiło załamanie giełdowych indeksów technologicznych. Potem – tragedia z 11 września i kolejny spadek notowań na giełdzie. Później były afery z Enronem i World.com. W ich wyniku w 2002 r. ukazała się tzw. ustawa

Summit", Praga, 28 lutego – 2 marca

Sarbanes-Oxley, która chroni zwykłych udziałowców przed nieuczciwymi firmami, bardzo zaostrzając zasady, jakie muszą spełnić podmioty funkcjonujące na giełdzie.

Obecnie w Kongresie i SEC [Security Exchange Commission – red.] trwa dyskusja, aby złagodzić wymagania stawiane przed małymi firmami, a taką w skali giełdy nowojorskiej jest Bentley. Mamy nadzieję, że do tego wkrótce dojdzie, wciąż bowiem chcemy być firmą notowaną na giełdzie.

Czy w sieci sprzedaży Bentleya nastąpiły ostatnio jakieś istotne zmiany?

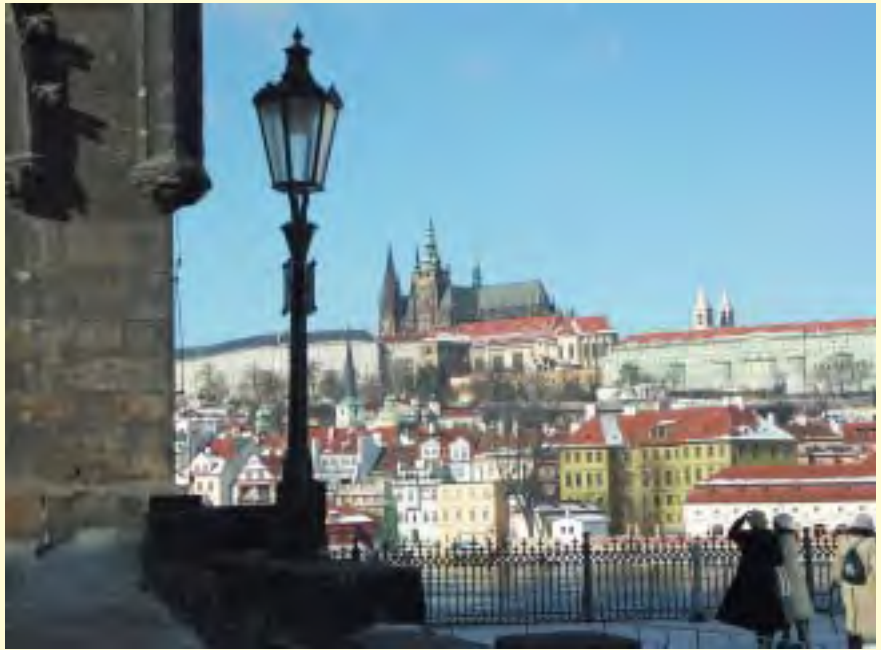
Bardzo mocno wkraczamy na tzw. rynki wschodzące, czyli do Chin i Indii. Jeszcze 5 lat temu Bentley miał w swej strukturze jednostkę operacyjną Bentley Asia-Pacific zlokalizowaną w Australii. 4 lata temu „podporządkowaliśmy” Azję oddziałowi Bentleya w Europie. Jednak w 2005 r. stworzyliśmy już oddzielne biura. I tak, szef sprzedaży dla tego regionu Azji operuje teraz z Szanghaju w Chinach, a jeden z dotychczasowych szefów działu Bentley Software w Exton [siedziba firmy Bentley – red.] rozbudowuje obecnie nasz zespół programistów działający w Bangalore w Indiach. Jego zadaniem jest również prowadzenie działalności marketingowej i rozwinięcie sprzedaży na terenie tego kraju. W tym rejonie świata rzeczywiście inwestujemy ostatnio nieproporcjonalnie dużo środków, ale powód tego jest oczywisty – Chiny i Indie to olbrzymie rynki.

W ubiegłym roku sprzedaż Bentleya po raz pierwszy przekroczyła kwotę 300 mln dolarów. A ile wyniósł zysk?

W 2004 r. osiągnęliśmy zysk operacyjny na poziomie 16,5%. Mimo wielu przejęć wzrost przychodów Bentleya nie był spowodowany jedynie nowymi nabytkami. Ponad połowa odnotowanego wzrostu wynikała bowiem ze zwiększenia sprzedaży wewnątrz firmy.

Z tych 300 mln 66% osiągnęliśmy z subskrypcji, a 22% – ze sprzedaży licencji. Firma zatrudnia obecnie 1700 osób, największą część przychodów przypadła w ub.r. na Amerykę Północną i Europę wraz z Bliskim Wschodem (po 47%), natomiast największą dynamikę wzrostu sprzedaży odnotowaliśmy w Europie Wschodniej i Azji.

Rozmawiał Jerzy Przywara



Fot. Jerzy Przywara

Internet, standardy i precyzja danych

JERZY PRZYWARA

Dla każdej szanującej się firmy podstawowym celem – równie istotnym jak wzrost przychodów i powiększanie obszaru działania – jest stałe podnoszenie jakości dostarczanych klientom wyrobów. Tak jednym zdaniem można podsumować praktyczne wystąpienia Stefano Morisi, Malcolma Waltera i Styli Camaterosa – odpowiedzialnych zakierunki rozwoju i sprzedaż Bentley Systems. A przystąpiło się im prawie 400 uczestników międzynarodowej konferencji użytkowników oprogramowania tej firmy.

● Zakupy i strategię

Politykę firmy Bentley Systems charakteryzuje w ostatnich latach niezakłócony wzrost przychodów oraz systematyczne przejmowanie niewielkich (w stosunku do potencjału Bentleya), firm informatycznych. I chociaż zajmują one niekiedy niszowe rynki, są ważnymi elementami rynku geoinformatycznego. Ostatnie zakupy to chociażby 100-osobowa Haestad Methods Inc. – zajmująca czołową pozycję wśród producentów aplikacji dla sieci kanalizacyjnych i wodociągowych oraz firma ISIS – specjalizująca się w rozwiązaniach dla administracji (operująca w krajach Beneluksu). Bentley – jako lider na

rynku AEC – może sobie na takie przejęcia pozwolić. Nie bez znaczenia jest tu bliskie współdziałanie z gigantami software'owymi oraz dość wyraźne określenie pola działania. Z jednej strony firma produkuje oprogramowanie dla wszelkiego typu zadań inżynierskich (poczynając od edycji zwykłego szkicu do zaawansowanych symulacji przestrzennych i zarządzania obszerną dokumentacją techniczną), z drugiej – oferuje kompleksowe rozwiązania dla administracji publicznej (od zarządzania siecią wodociągową czy transportową wielkiego miasta po systemy katastralne).

Według lansowanej przez Bentleya ideologii „Network One” dowolny zespół in-